Nr. 213 Niedziela 24 września 1922 r. Cena numeru mk. 30. Rok XIII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 100.— na III stronie mk. 75.— IV mk. 60. Nadesłane mk. 125 —Drobne ogłoszenia od mk. 10 do 30 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.
W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 35 proc. droższe.
Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.
Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 450.
Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.
Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

W kotle wyborczym.

Sosnowiec, 24 września.

Wraz ze zbliżaniem się terminu wyborów do sejmu rośnie z dniem każdym nietylko liczba pretendentów do stolców poselskich, ale i osób, które rzekomy wpływ swój w pewnych kołach pragną wyzyskać w sposób dla siebie najwygodniejszy, odgrywając śmieszną rolę protektorów partji lub jednostek. Trzeba wyznać otwarcie, iż mało naogół wyrobione politycznie społeczeństwo nasze stanowi doskonały teren dla łowienia rybek w mętnej wodzie. Więc nic dziwnego, że ten i ów „z bożej łaski" polityk kawiarniany, nie mający zielonego pojęcia o sprawach państwowych, gwałtem wysuwa pustą głowę ponad tłum, chcąc być podziwianym, jeżeli— oczywista—w tym pchaniu się naprzód nie odgrywają roli inne poboczne, bardzo niekiedy osobiste względy.

Wszystkie te nowe występujące dopiero dziś na arenę polityczną wielkości przez czas trwania sejmu nie zajmowały się bynajmniej polityką, ani też nie pracowały na terenie uświadamiania mas.

Dziś dopiero zjawiają się, jak deus ex machina i wyzyskując ciemnotę ludzką, przy pomocy haseł demagogicznych chcą zdobyć mandaty lub wpływy.

Podobno generałowie rodzą się podczas wojny. Ale próżnobyśmy chcieli szukać tych swego rodzaju generałów wśród wypływających na wierzch w okresie walk wyborczych szumowin. Są to raczej bezczelne jednostki, które w prawdziwych, cztery lata trwających walkach udziału żadnego nie brały, a dziś zjawiają się do podziału łupu, żądając dla siebie cząstki najlepszej.

Co na to powie społeczeństwo? Jak przyjmie zabiegi tych panów? Czy znajdziemy w sobie dość siły, by dać jedyną odpowiedź, na jaką zasłużyli, t. j. pokazać im drzwi?

Powinniśmy raz nareszcie zrozumieć, że godność poselska, jest wyrazem najwyższego zaufania społeczeństwa, zaufania, zdobytego mozolną i długą pracą dla dobra Ojczyzny. Mandatem takim obdarzać krzykacza wiecowego, człowieka, o którym nic wogóle dobrego powiedzieć nie można, jest poprostu zbrodnią.

I nie wierzcie tym panom, co na wiecach dzisiejszych złote góry obiecywać wam będą, bo, doprawdy, śmiech pusty porywa, gdy się słyszy mowy tych świeżo upieczonych wielkości, a na płacz się zbiera, gdy się widzi, że te puste słowa, napstrzone frazesami bezsensownymi, znajdują poklask tłumu bezkrytycznego.

m.

Wieści ważne.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— W najbliższym czasie rozpoczną się w Salzbrunie rokowania polsko-niemieckie w sprawie likwidacji podziału funduszów górnośląskich instytucji ubezpieczeń społecznych. Delegat rządu polskiego do tych spraw, dr. Wachowiak, udaje się do Salzbrunu w najbliższych dniach.

— Dn. 21 bm. odbyła się w Katowicach pod przewodnic-

twem delegata ministerjum skarbu Barańskiego, konferencja z przedstawicielami banków i wielkiego przemysłu w kwestji wprowadzenia bonów, jako pomocniczego środka płatniczego Po półtoragodzinnej dyskusji postanowiono w polskiej części Śląska pozostawić status quo.

— Onegdaj po południu obradowała komisja do spraw zagranicznych pod przewodnictwem pos. Skulskiego.

Po dyskusji jednomyślnie uchwalono przyjąć układ z państwami bałtyckimi z dn. 17 marca r b., podpisany w Warszawie.

— Donoszą z Konstantynopola, że przedstawiciel rządu angorskiego zawiadomił generała Harringtona o zamiarze turków przejścia przez Dardanele.

— W związku z mającą się rozpocząć dnia 21 września konferencją ekspertów wojskowych państw bałtyckich, Rumunji i Polski przyjechali do Warszawy szefowie sztabów armji finlandzkiej, estońskiej, łotewskiej i ru muński generał Petala.

Konferencja ma na celu uzgodnienie opinji ekspertów wojskowych wobec mającej się odbyć w Moskwie konferencji w sprawie rozbrojenia.

— Amerykańska rada ministrów uchwaliła, że Stany Zjednoczone w żadnym wypadku nie wezmą udziału w wojskowej akcji aljantów przeciwko Turkom.

Sprawa Małopolski wschodniej.

Genewa, 23 września.

Komisja polityczna ligi narodów po załatwieniu wniosku w sprawie Gruzji, przystąpiła do obrad w sprawie Galicji wsch. Delegaci serbski i czeski opuszczają salę obrad. Delegat kanadyjski La Pointe w zastępstwie Fildinga uzasadnia w sposób ogólny wniosek Fildinga w sprawie Małopolski wschodniej.

Delegat polski Askenazy stwierdził niekompetencję ligi w tej sprawie, wzmiankując jednocześnie o projekcie autonomji dla Małopolski wschodniej, opracowanym przez rząd polski, co wywołuje dodatnie wrażenie na członkach komisji, ujawniające się w potakiwaniach.

Delegat litewski Szidzikauskas mówił o rzekomych cierpieniach ludu ukraińskiego w Małopolsce i powołuje się na 87 artykuł traktatu wersalskiego.

Askenazy zbija wystąpienie Szidzikauskasa stwierdzając, że w sprawie Małopolski wschodniej kompetentny jest tylko artykuł 9 ty traktatu w Saint Germain

Wniosek Fildinga bez dalszej dyskusji komisja przyjmuje przez aklamację. Wniosek zostanie przedłożony zgromadzeniu ligi.

Przeciwko Lloydowi Georgeowi.

Londyn 23 września.

Wczoraj odbyła się w Londynie wielka manifestacja robotnicza na której powzięto rezolucję, stwierdzającą, że przesilenie tureckie które prowadzi Anglję do nowej wojny, jest bezpośrednim wynikiem polityki Lloyda Georgea. Lloyd George jest niebezpiecznym dla pokoju światowego.

Rezolucja domaga się natychmiastowego przeprowadzenia nowych wyborów, aby dać sposobność położenia kresu rządom Lloyd Georgea.

Rozstrzelanie metropolity.

Piotrogród 23 września.

Potwierdzają się wiadomości o rozstrzelaniu przez bolszewików metropolity petersburskiego, Benjamina. Jednocześnie rozstrzelano profesora Nowickiego, architekta Szejna i adwokata przysięgłego Kowszarowa.

Konwencja pocztowa z Rosją.

Warszawa, 23 września.

Wymianą zdań między rządami polskim i sowieckim w sprawie zawarcia konwencji pocztowo-telegraficznej jest na ukończeniu. Termin podpisania konwencji nie został jednak ustalony.

Sprawa pasa neutralnego.

Warszawa, 23 września.

Delegat ligi narodów do sprawy wykonania wniosku ligi o podziale pasa neutralnego między Litwą Kowieńską a Polską, p. Saura, ukończy swą pracę w ostatnich dniach bm. poczym natychmiast uda się do Genewy. Dotychczasowe prace p. Saury są korzystne dla sprawy polskiej

Przegląd polityczny.

Na czoło spraw, zajmujących dziś uwagę opinji polskiej, wysunęła się kwestja autonomji Małopolski wschodniej. Szczegóły projektu rządowego, które się przedostały do wiadomości społeczeństwa, musiały opinję narodową zaniepokoić. Krytyka tego projektu przeprowadzona przez p. Głąbińskiego na posiedzeniu komisji konstytucyjnej, wykazała, że pod formą samorządu wojewódzkiego ukrywa się poważne niebezpieczeństwo zaprzepaszczenia polskości na naszych kresach wschodnich.

Na komisji skarbowo - budżetowej uchwalono projekty rządowe, dotyczące dalszch kredytów w P. K. K. P. i emisji banknotów do wysokości 350 miljardów.

W polityce zagranicznej nie można wykazać żadnych zasadniczych zmian. Sprawa cieśnin morskich, Konstantynopola i Tracji przedstawia się w dalszym ciągu niejasno. Pytanie: wojna czy pokój czeka ciągle jeszcze na odpowiedź. Podobno odpowiedź ta zawisła od ostatecznych wyników konferencji Poincarego z lordem Curzonem. Na razie ograniczono się jedynie do stwierdzenia potrzeby zwołania konferencji pokojowej. Nie przyjdzie to jednak łatwo, turcy bowiem udział swój w konferencji czynią zależnym od pewnych gwarancji terytorjalnych w sprawie Konstantynopola i Tracji. W sprawie cieśnin daje się zauważyć zupełna zgoda między polityką kemalistów, a polityką rządu sowietów, który domaga się stanowczo udziału w konferencji pokojowej.

Próbowała pośrednictwa i liga narodów, ale akcja ta spotkała się z odmową wręcz ze strony kemalistów, państwa zaś sprzymierzone również nad propozycją ligi przeszły do porządku dziennego. Niedopuszczona do sprawy wschodniej ogranicza się liga do dawania Polsce mądrych rad w sprawie mniejszości narodowych i Małopolski wschodniej. Popierany przez pewne angielskie czynniki atak w sprawie tej, podjęty przez przedstawiciela Litwy, został jednak przez komisję polityczną ligi, dzięki stanowczej postawie delegatów polskich skutecznie odparty. h.

Pretensje ubezpieczeniowe.

Sosnowiec, 23 września.

Pretensje ubezpieczeniowe obywateli państwa polskiego, które na mocy traktatu polsko - niemieckiego mają być przyznane przez państwo niemieckie. dotychczas jeszcze nie zostały ostatecznie załatwione.

Tysiące robotników, ich żon i dzieci—którzy tytułem śmierci, wskutek ran czy kalectwa, pozostają bez środków do utrzymania, napróżno od czterech lat domagają się załatwienia tej piekącej sprawy, podczas kiedy rząd niemiecki z premedytacją się ociąga. Dziwić się należy państwu polskiemu, że tak mało energji i wagi przywiązuje do tej sprawy, bo przecież przy ubezpieczeniach i wypłatach sum ubezpieczeniowych nie państwo niemieckie, lecz poszczególne zakłady ubezpieczeniowe ponoszą pieniężne zobowiązania.

Przed wojną. a raczej do roku 1918-go wszelkie pretensje ubezpieczeniowe były wypłacane robotnikom polskim, jakkolwiek byli oni poddanymi państwa rosyjskiego, czy też austrjackiego. Ponieważ od chwili ogłoszenia przez Niemcy bojkotu gospodarczego Polski, nie można było z naszym sąsiadem zachodnim wejść w jakiekolwiek rokowania, więc też i kwestja ubezpieczeniowa, (która trzeba przyznać z żalem, przez traktat wersalski nie została rozstrzygnięta) stanęła na martwym punkcie i napróżno tysiące robotników po różnych urzędach domagają się wypłacenia należnych rat.

Sprawa rat w ostatnich czasach jeszcze bardziej się zaogniła, skutkiem wstrzymania przez ministerjum pracy i opieki społecznej tych minimalnych zaliczek, które od czasu do czasu wypłacano poszkodowanym. Zwrócilibyśmy się z zapytaniem do władz centralnych, dlaczego bagatelizują sobie tę sprawę i dlaczego nie wypłacają naszym robotnikom należnych im od niemieckich zakładów ubezpieczeniowych rent, tymbardziej że rząd nasz posiada w swym ręku bardzo dużo egzekutywy do wymuszenia pomyślnego załatwienia tej sprawy, i dobrze wie, że niemieckie instytucje ubezpieczeniowe prędzej czy później będą musiały pomyślnie załatwić tę sprawę.

Państwo niemieckie, które polskich sił roboczych będzie potrzebowało skoro tylko usunie obecny kryzys przemysłowy i skoro Niemcy z produkcją przedwojenną zaczną pracować, nie może bagatelizować sobie naszego robotnika, a to, co obecnie widzimy, jest tylko demonstracja i bezsilny gniew Niemców w stosunku do powstałego państwa polskiego.

A. W.

Instytut naukowy w Dobromilu.

Specjalne potrzeby i zagadnienia wychowania nar. w odrodzonej Polsce wymagają usilnej pracy w kierunku tworzenia nowego typu zakładów naukowych, opartych na zdobyczach nowoczesnej dydaktyki. Typem takiej szkoły jest zakład wychowawczy z internatami, położony za miastem, na wzór podobnych zakładów francuskich i angielskich.

Nie mamy dotąd w Polsce takiego nowoczesnego instytutu wychowawczego z całodziennym zajęciem wychowanków w uczelni i poza nią, oddających się ćwiczeniom sportowym, opartym na zasadach żołniersko - harcerskich, tym ćwiczeniom, z których nie zdajemy sobie należycie sprawy, a stanowiących niesłychanie ważny problem w wychowaniu fizycznym młodzieży. Ponieważ nauka w zakładzie będzie bezpłatną, każdy więc zdolny uczeń, nawet ubogi będzie mógł z niej korzystać. W odczuciu tego braku i z chęci zaradzenia mu, utworzył się pod protektoratem jenerała Hallera komitet budowy nowoczesnego instytutu naukowego w Polsce.

Miejsce na budowę zakładu wybrano koło miasta Dobromila w Małopolsce. Budowa ma się rozpocząć z wiosną przyszłego roku.

Ponieważ rząd częściowo tylko będzie mógł dzieło to subwenjować, przeto komitet budowy zwrócił się do społeczeństwa, a w szczególności do gmin, korporacji i związków z prośbą o pomoc.

Wszelkie składki na cel powyższy przesyłać należy do pocztowej kasy oszczędnościowej w Warszawie nr. konta czek. 150600 dla komitetu budowy instytutu naukowego w Dobromilu.

Jesteśmy pewni, że apel ten zyska gorące poparcie naszego społeczeństwa.

Jak biurokracja pojmuje sprawy gospodarcze?

Lwów, 23 września.

Właściciel majątku Olszanica w pow. liwskim, we wsch. Małopolsce, miał przed dwoma laty uczynić jakąś ofiarę na rzecz skarbu polskiego. W tym celu wybudował piękny budynek o kilku ubikacjach mieszkalnych z dwoma kuchniami i przynależytościami, a dodawszy do tego przeszło 2 morgi ogrodu oddał na użytek miejscowego posterunku policji państwowej. Celem zaznaczenia jednak swego prawa własności zażądał rocznego czynszu w wysokości jednej marki rocznie, którą mu dotąd wypłacano, swoją drogą za kwitem, który musiał z własnej kieszeni ostemplować na 10 mkp.

Niedawno jednak otrzymał zawiadomienie z urzędu gospodarczego okręgowej komendy policji państwowej w Krakowie, że w myśl zarządzeń komendy głównej komenda Krakowa nie może mu wypłacać odtąd czynszu za cały rok z góry, gdyż mogłoby się zdarzyć, iż posterunek tylko przez pół roku używałby lokalu, a za dalsze półrocze zapłata byłaby uskuteczniona niepotrzebnie. Wobec tego więc będzie mu wypłacane wynagrodzenie tylko półroczne po 50 fenigów każdorazowo.

Lecz nie koniec na tym. Ponieważ z biegiem czasu zbiła się gdzieś jakaś szyba w oknie lub przepalił się ruszt w piecu w zajmowanym przez policję budynku, przeto komendant posterunku zwrócił się do komendy okręgowej z prośbą

Walka o miljony.

118.

— Byłem mocno zatrudnionym — szepnął oficer. Mówią o wysłaniu naszego pułku do Tonkinu...

— Brawo! to byłoby doskonałem dla ciebie pod każdym względem...—zawołał Verriére.

— Najprzód mógłbyś się tam odznaczyć i otrzymać awans, a powtórnie, zmusiłoby cię to do porzucenia szalonego projektu usunięcia się ze służby i złamania tem całej swej świetnej karjery... Zenić się w tak młodym wieku... jakież głupstwo... szaleństwo! Ach! gdyby mnie ktoś przestrzegł wtedy, gdym to chciał uczynić! O ożenieniu się myśleć wtedy należy, gdy się ma ustaloną pozycję... gdy się czuć pocznie, że reumatyzmy łamać poczynają...

— Mówisz więc, wuju, że żonę wtedy jako dozorczynię wziąść trzeba?—odparł porucznik z ironją.

— Ma się rozumieć: odgadłeś myśl moją. Otóż co trzeba uczynic! I gdybyś zechciał posłuchać rady człowieka, który świat poznał i życie, zastosowałbyś się do niej.

Każdy wyraz bankiera padał na serce Vandama, jak kropla rozpalonego ołowiu. Widział, iż nic się spodziewać nie może, nic... absolutnie ze strony tego dzikiego samoluba, który jego szczęście dzierżył w swych szponach.

XXV.

Podczas, gdy zasmucony rozmyślał nad tem wszystkiem, szmer dał się słyszeć między obecnymi.

Nowa osobistość weszła do sali małżeństw.

Osobistością tą był wicehrabia Jerzy de Nervey, wysoki, dwudziestopięcio letni mężczyzna, o wybladłej twarzy, zapadłych policzkach, szklistem, rybiem wejrzeniu.

Rzadkie jego włosy, przedzielone na środku głowy na dwie równe części, przylegały kępkami do wyłysiałego czoła. Drobny jasny wąsik puszył się nad jego zwierzchnią wargą.

Jerzy de Nervey odznaczał się wyjątkową chudością; miał długie suche ręce, długie nogi, co nadawało mu pozór olbrzymiego pająka.

Drobny, suchy kaszel wstrząsał co kilka minut jego zapadłemi piersiami. Nie potrzebujemy dodawać, iż ubiór tego młodzieńca był ostatnim wyrazem mody i szyku.

— Otóż i mój siostrzeniec! — zawołał Piotr Béraud, podchodząc ku przybyłemu. — Wicehrabia! moje dzieci... — dodał, zwracając się ku obecnym; — wicehrabia!... Witam cię, wicehrabio... jakże twe zdrowie?

I pochwyciwszy rękę młodzieńca, opiętą w rękawiczkę, ścisnął ją tak silnie, że Jerzy de Nervey zachwiał się na swych cienkich nogach i mało nie upadł.

— Dobrze... bardzo dobrze... — odrzekł, kaszląc; — jestem zdrów, silny jak turek.

— Wszakże nie wyglądasz na to, mój chłopcze...—mówił dalej stary gałganiarz.—Jedz pastylki ślazowe... i pij tran rybi, a nadewszystko nie idź za przykładem tego głupca, Loiseau! Gdyby ci bowiem przyszła myśl żenienia się, musiałbyś w dniu swych zaślubin zamówić jednocześnie jodłę dla siebie na trumnę.

Wszyscy się głośno roześmiali.

— Zawsze żartowniś z ciebie, wuju Béraud—odparł Jerzy z lekką urazą i obrócił się plecami do starego gałganiarza, witając Anielę wraz z siostrą Marją, a następnie Juliusza Verriére, rozmawiającego z Vandamem, który, korzystając z nadejścia wicehrabiego, zbliżył się do Anieli, szepcząc jej zcicha!

— Jakżem szczęśliwy, widząc cię ukochana! Przez te dni, zdala od ciebie, nie żyłem prawie. Ach gdybyś wiedziała, z jakiem upragnieniem wyczekiwałem [illegible] chwili! Drżałem na samą [illegible] ażeby wuj nie zmienił czasem postanowienia i nie odwołał przybycia wraz z tobą.

— Słusznie obawiałeś się, kuzynie... — odpowiedziało dziewczę; — ojciec nie chciał przyjechać w rzeczy samej... jednak tak wiele sobie zakładałam na naszem spotkaniu, tak silnie o to na niego nalegałam, iż wreszcie uledz musiał mym prośbom.

Ach! jakżeś dobrą... jakże cię kocham.

— Bądź ostrożnym...—przerwało dziewczę z obawą; — posłyszeć nas mogą.

D. c. n.

o udzielenie mu kredytu na powyższe naprawy. Wówczas komenda kazała mu zwrócić się z tym żądaniem do właściciela domu, a gdy ten oświadczył, że chyba trudno wymagać od niego remontu z czynszu 1 mkp. rocznie, po długiej korespondencji nadeszło następujące orzeczenie:

„Poleca się posterunkowi uskutecznić wszelkie naprawy na koszt właściciela, któremu z czynszu dzierżawnego ściągnie się wyłożoną kwotę wypłacając mu pozostałą resztę“ (A przypominamy, że czynsz roczny wynosi 1 mkp!)

I dziwić się tu potym, na co trzyma się w Polsce tylu urzędników!

Święto górnicze.

Katowice, 20 września

Robotnicy polskich kopalni państwowych na Górnym Śląsku obchodzili d. 17-go bm. doroczne święto górnicze.

Ostatni obchód odbył się w roku 1913. Potym, z powodu wojny, obchodów zaniechano

Podczas niedzielnej uroczystości poseł Korfanty w imieniu rady nadzorczej wręczył górnikom, którzy przepracowali 25 lat w kopalniach skarbowych, srebrne zegarki Jednocześnie zarząd spółki polsko-francuskiej, dzierżawiącej wymienione kopalnie, wręczył upominki załogom poszczególnych szybów

Przy tej sposobności poseł Korfanty wygłosił przemówienie, w którym złożył podziękowanie jubilatom - wet ranom za ich wierną pracę poczym udano się do kościoła, gdzie po nabożeństwie dokonano poświęcenia sztandarów

W uroczystości, która miała podniosły przebieg i charakter narodowy wzięła udział załoga kopalni Królewskiej Huty w liczbie około 10 000 i tłumy publiczności. Po południu nastąpił chrzest szybów imionami i nazwiskami polskimi, poczym rozpoczęła się zabawa ludowa. Takie same uroczystości odbyły się na dwu innych kopalniach skarbowych w Wieliszowicach i Knurowie. W tej ostatniej szyb, położony nad granicą niemiecką, ochrzczono nazwiskiem marszałka Focha i wysłano do niego odpowiedni telegram.

Władze górnicze reprezentowali starosta górniczy Makowski oraz radcowie: Morawski Nowakowski Wietrzykowski i Buzek, zarząd spółki dyrektorowie Reumaux, Ciszewski i Fontaine.

MAGISTRAT miasta RADOMSKA
(Województwo Łódzkie)
OGŁASZA

KONKURS

3887 3—1

na posadę inżyniera budowniczego

obznajmionego z prowadzeniem robót: budowlanych, brukowych, oraz dużą praktyką pomiarów geometrycznych. Pobory służbowe równają się poborom państwowego inżyniera powiatowego, przyczem dozwoloną jest wolna praktyka w mieście poza zajęciami magistrackiemi.

Odpisy świadectw wraz z curriculum vitae należy nadsyłać do Magistratu miasta Radomska do dnia 1 października.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY
BOLESŁAWA RATAJSKIEGO

w Sosnowcu, Niemiecka Nr. 5. 3592 12-4

przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie. Przeróbka starych mebli i materacy, zakładanie firanek it.p. — — —
:-: :-: :-: Wykonanie solidne, ceny b. umiarkowane. :-: :-: :-:

Istniejące od roku 1915 z prawem wydawania świadectw

Praktyczne Kursy Handlowo-Buchalteryjne O. Wolskiej

w SOSNOWCU-KONSTANTYNÓW przy ul. Kamiennej 5

przyjmuje zapisy obojga płci na rok szkolny do dnia 2 października r. b; na stenografję, pisania na maszynach i inne przedmioty poszczególne w każdym czasie, codziennie od 9—1 i od 6—9 wiecz

Bliższych informacji udziela DYREKCJA w lokalu szkoły.

3593 5-2

WAŻNE DLA KOOPERATYW, STOWARZYSZEŃ CHRZEŚCJAŃSKICH, SEJMIKÓW, KÓŁEK ROLNICZYCH

JEDYNA KOOPERATYWA 1537-6-1
W ŁODZI, ANDRZEJA 3.
TOWARZYSTWO WSPÓŁDZIELCZE

„SKLEP BŁAWATNY"

Handlu towarami bławatnymi
Przedstawicielstwa fabryk łódzkich i innych.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna:
materjałów, wełnianych, półwełnianych, pościelowych, towary garniturowe męskie i damskie, batysty etaminy i t. d

Wysyłamy na żądanie próby. załatwiamy pocztowe obstalunki solidnie i szybko
Kooperatywom chrześcjańskim dostarczamy towary **na kredyt**

PANIE i PANOWIE!

Chcecie się ładnie ubierać to przekonajcie się tylko w firmie **„URPAF" p. n. „ELEGANTO"** przy ul. Modrzejowskiej 15, wejście z ulicy Targowej 15, I piętro front w nowootworzonej pracowni ubiorów damskich, męskich i wszelkich robót futrzanych. która wykonywuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów podług ostatniej mody. Ceny nader niskie. Pracownia posiada wielki wybór towarów krajowych i angielskich. Uważajcie na nasz adres! **Ul. Modrzejowska 15. wejście z ul. Targowej I piętro front.**

Baczność Panie na rok 1923!

Która z Pań zechce się ładnie ubrać niech się zgłosi do najsolidniejszego majstra pracowni sukien i kostjumów damskich, który sam prowadzi pod własnym kierownictwem 2153—21-3

M. Wajss, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 33.

Ceny 25 proc. taniej, jak gdzieindziej. Na składzie wielki wybór wszelkich dodatków **Przekonajcie się!**

Pierwszorzędny, :: nowoczesny :: DOM **w Katowicach, nadający się na SANATORJUM** lub klinikę. — Później KOMPL. FABRYKĘ MEBLI z najlepszymi maszynami, wielkim zapasem drzewa, farb, laków, kleju, bejcy MA DO SPRZEDANIA:

PRACA, Tow. z ogr. por.

Katowice, ul. Schenkendorfa № 2, tel. 2677. 3914

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamiam Sz. Kl., że sklep towarów łokciowych i manufaktury pod firmą „WEINSZTOK" mieszczący się na rogu ul. Warszawskiej i Modrzejowskiej

przeniesiony został na ul. Targową 16,

w oficynie, gdzie poleca bardzo ładny wybór różnych płócien na bieliznę i również z wełen, sukno kostjumowe na palta, plusze na palta i kołdry watowane po cenach bardzo przystępnych. Mam nadzieję, iż Sz. Klijentela jak dotąd tak i nadal będzie mnie łaskawie darzyć swym zaufaniem

Z poważaniem
WEINSZTOK, ul. Targowa 16.

3910



Pierwsza Dąbrowska Fabryka
wyrobów z marmuru, kamienia i cementu oraz Pracownia Artystyczno-Rzeźbiarska
F. FOCHTMAN
w Dąbrowie Górniczej na Redenie.

WYKONYWA:
Portrety, figury religijne, figury alegoryczne z kamienia, marmuru i gipsu
Pomniki i groby. Groby murowane
TOCZAKI DO OSTRZENIA NARZĘDZI. ŚCIERNICE do szlifowania na sucho. Roboty kościelne; Ołtarze. ambony, chrzcielnice, Kropielnice Pomniki ścienne i t. p. — Roboty meblowe: BLATY BILARDOWE. STOLIKI. UMYWALNIE. Tablice do celów elektrycznych. Wszelkie roboty budowlane wchodzące w zakres kamieniarski. ROBOTY Z CEMENTU: Schody mozaikowe, schody betonowe, płyty trotuarowe, rury i posadzki. roboty brukarskie i kanalizacyjne i wszelkie roboty budowlane, wchodzące w zakres betonowy. 1725—10 - 5

Kto chce mieć ze starego **nowy kapelusz**
niech przyniesie **na ul. Niemiecką 10,** gdzie przefasonowują kapelusze damskie filcowe, pilśniowe, męskie oraz sztywne, czego nigdzie nie :-: :-: potrafią zrobić. :-: :-:

UWAGA: Nadeszły formy na zimowy sezon. Sosnowiec, ulica Niemiecka Nr. 10.

2193 **Zilberglajt.**

KOKSIK KOWALSKI

na fury sprzedaje
POLSKA SZKLARNIA w SOSNOWCU
(Kuźnica) — Wesoła 4.

3870 2—1

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace
Zaofiarowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebuję dwóch czeladników szewskich. Machura Jan, Czeladź ul. Kościelna 3. 3864-1

Panna inteligentna potrzebna zaraz do dwojga dzieci (4 letnie i roczne) umiejąca szyć. Zgłoszen. osobiste wraz ze świadectwami. Będzin, Kołłątaja 33, II p. 3-5 pp. Dr. Rechtszaft. 1

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Handlowiec-buchalter z długoletnią praktyką handlową poszukuje posady zarządzającego, buchaltera, magazyniera lub t.p. w przedsiębiorstwie handlowym. Łaskawe zgłoszenia „Iskra" Będzin, dla „Buchaltera". 3859-1

Zdolna ochroniarka poszukuje posady od zaraz w miejscu lub na wyjazd. Posiada chlubne świadectwa. Łaskawe zgłoszenia „Iskra", Sosnowiec. 3879-1

Szofer mechanik z 3 letnią praktyką, znający się na maszynach wszystkich systemów, poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do „Iskry" pod „Szofer". 3912-4

Buchalter-korespondent mający 2 godziny dziennie wolnego czasu poszukuje zajęcia, lub może objąć całodzienne urzędowanie. Zgłoszenia „Iskra" Będzin pod „Buchalter". 3907-2

Kupno i sprzedaż.
30 mk. za wyraz.

Nowy domek murowany 2 pokoje i kuchnia z wolnymi mieszkaniami ma w Sosnowcu do sprzedania Polsko-Śląskie Tow. Sosnowiec, Małachowskiego 11. 3678-1

Maszyny stolarskie, używane, kombinowane, heblarkę, wyrówniarkę, piłę taśmową frezarkę, tokarnię i szlifierkę, również transmisję ma do sprzedania Polsko-Śląskie Tow. Handlu Żelazem, Sosnowiec, Małachowskiego 11. 3678-1

Do sprzedania platforma na resorach i maszyna Singer do szycia zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość Zakład Mechaniczny, Stanowski, Grodziec. 3110-1

Sklep rzeźniczy z urządzeniem i warsztatem do sprzedania. Sosnowiec ul. Piłsudskiego № 148. Bugoski. 3882-1

Maszyny do sprzedania krawieckie i damskie bębenkowe Singera. Pogoń, ul. Racławicka № 3. Rogowicz. 3908-1

„Astrolabja" dwuminutowa ze statywą, skrzynką z 2 taśmami; 2 cylindry do motocykla, używane z tłokami, do sprzedania. Wiadomość u Wincentego Strzemińskiego, Łagisza. 3905-1

Drukarnie na G. Śląsku (stronie polskiej) do sprzedania. 2 drukarnie z kamienicami. Ceny 2½, 5, 7, 12, 16, 40 milj. mk. niem. Wiadomość „Głos Poranny" Zejer, Kr. Huta, od 2—5 p.p. 3921-1

Kupię gitarę siedmiostronną i tamże do sprzedania gumy do bilardu. Czeladź, Cukiernia. 3918-2

Fisharmonję mało używaną tanio sprzedam. Dęblińska 11, lewa oficyna III p. 1

Amatorskie piękne pianino do pozbycia. Wiadomość „Iskra". 3880-2

Fortepian używany sprzedam zaraz. Będzin Kołłątaja 30. stróż wskaże. 3890-1

Dom jednopiętrowy do sprzedania. Wiadomość, Środula VII № 17, I piętro. 1-1

Lokale
30 mk. za wyraz.

Za dobrem wynagrodzeniem poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty piśm. pod „Dyrektor" 3526-2

Kawaler poszukuje mieszkania przy inteligentnej rodzinie Łaskawe zgłoszenia do filji „Iskry" Będzin. 3862-1

Zamienię mieszkanie w Sielcu przy kop. Renard na takież mieszkanie w Sosnowcu za dopłatą 30.000 mk. Wiadomość „Iskra". 3894 2

POKÓJ
umeblowany przy rodzinie poszukuję. Wiadomość drukarnia „Iskry" E. S.

Mieszkanie do wynajęcia, dom Handlowy Piłsudskiego 46. 3908 1

Różne
30 mk. za wyraz

Baczność! Fabryki, sklepy, kooperatywy, konsumenci proszę zaopatrywać się w skażony spirytus, najtańszy środek do opalania, oświetlania, celów technicznych w rozlewni i hurtowo-detalicznym składzie, bez zezwoleń akcyzowych. Sosnowiec, Wiejska 38. 3557-9

Butelki litrowe, trzylitrowe kupuje rozlewnia skażonego spirytusu. Sosnowiec, Wiejska 38 Jasińska. 2205-9

Zapisy na komplet języka francuskiego dla dzieci od 7 lat, przyjmuję ul Kaliska 28, m. 6, I p. Sielec, w godz przedpołudniowych. 3666-1

Stenografji polskiej i niemieckiej wyuczam w krótkim czasie. Wiadomość „Iskra". 3685-2

Śpiewu solowego, gry fortepianowej udzielam. Sosnowiec, Kołłątaja 11. A. Sternowa 3828-1

500 tysięcy mkp. potrzeba na procent ew. przyjmę wspólnika z miljonem mk. Wiadomośc Iskra Dąbrowa. 3819-1

Baczność! Fabryki, kooperatywy, stowarzyszenia, sklepy, konsumenci niech zaopatrują się w zezwolenia akcyzowe na prawo kupna skażonego spirytusu od 650 mk litr. Rozlewnia, hurtowo-detaliczny skład skażonego spirytusu, Sosnowiec, Wiejska 38 uruchomiona będzie 15 września. 2205-9

Pracownia kuśnierska wykonywa wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące: futra męskie i damskie, żakiety karakułowe i fokowe, lisy, różne kołnierze i mufki podług najnowszej mody. Reperacja przeróbki i futrzane czapki uskutecznia się szybko i starannie po cenach przystępnych. M. Rozental Sosnowiec, Modrzejowska 8, parter. 3893-2

Sitkowi Józefowi wyszła z domu żona Eleonora w sierpniu 1919 r. Proszę o łaskawe zawiadomienie gdzie się znajduje, za nagrodą tysiąca mkp. do „Iskry" Będzin. 3900-3

Obiadów i ewent. kolacyj w domu prywatnym w Dąbrowie poszukuje pięciu nauczycieli. Zgłoszenia do kancelarji gimn. żenskiego Wp. Zawidzkiej. 3897-1

Kilka miljonów umieszczę w chrześcjań. korzystnym przedsiębiorstwie handlowem lub przemysłowem. Oferty „Iskra" Gotówka". 3878 2

Wyprawiamy skórki: cielęce, kozie, tchórze, lisie, zajęcze, królicze. Przyjmujemy garderobę do sprzedania Nadeszły płaszcze gumowe. Sosnowiec, 3 maja 10. Molicki. 3916-1

Przyjmuje się do roboty suknie oraz wykwintną damską bieliznę z materjałów własnych lub powierzonych. Czeladź, ul. Milowicka 71. 3923 2

Zgubione dokumenty
20 mk. za wyraz.

Michałowi Wiatrowskiemu skradziono legitymację na rower № 1552. 3917-1

Józefa Nowak zgubiła książeczkę Kasy Chorych. 3827-1

Zabagło Katarzyna zgubiła dowód osobisty wydany przez mag. m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3823-1

Krawczyk Andrzej zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. m Dąbrowy. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3820-1

Połoński Józef zgubił dowod osobisty wyd. przez mag. m. Dąbrowy. 3821-1

Tomasz Latos zgubił paszport wyd. przez gm. Ogrodzieniec, oraz kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Olkusz. 3822-1

Poros Józef zgubił dowód osobisty wydany przez gm Szczecno, p. Kielecki, świadectwo ślusarskie, wydane przez Cech w Częstochowie i świadectwa pracy z 4 fabryk. 3114-1

Węgrzyn Józef z Dąbia Górnego zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną przez T-wo Grodzieckie kopalni węgla zakładów Przemysłowych. 3112-1

Morawski Ludwik (rocznik 1902) zgubił kartę demobilizacji wydaną przez P. K. U. Będzin. 3111-1

Siwcowi Franciszkowi skradziono portfel z pieniędzmi i kartę demobilizacji wydaną przez P. K. U. Bielsk. 3836-1

Pali Jakubowi skradziono paszport i kartę odroczenia wydaną przez PKU. w Częstochowie. 3832-1

Ochenduszka Stefan zgubił książeczkę chlebową wyd. przez kop. „hr Renard". 3837-1

Wojciech Bomanowski zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3854-1

Rywski Dawid r. 1896 zgubił dokument wojskowy wyd. przez władze wojsk., które unieważnia się. 3855-1

Ciołek Ludwik (rocznik 1891) zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. w Będzinie. 3866-2

Wolbiś Roch jadąc pociągiem z Częstochowy do Będzina zgubił książeczkę Kasy Chorych, wydaną przez Pow. Kasy Chorych. 3863-2

Rowiński Jankiel Arja zgubił dowód osobisty, wyd. przez mag. m. Będzina. 3867-2

Szajbel Stanisław zgubił książkę Kasy Chorych wyd. przez kop. „hr. Renard". 3874-2

Szynicki Szlama zgubił kartę powołania wyd. w PKU. m. Łodzi. 3875-2

Fajnerówna Edwarda zgubiła świadectwo 8 klasy Gimn. Em. Plat. w Sosnowcu. 3673-1

Aniela Gruszczyńska zgubiła paszport wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3667-1

Wilk Józef robot. kop. „Klimontów" zgubił książeczkę Kasy Chorych. 3881-2

Szczurek Władysław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU. w Będzinie, dowód osobisty przez gm. Rabsztyn, kartę na broń przez Starostwo w Olkuszu oraz pieniądze i inne papiery. Pieniądze zatrzymać a dowody zwrocić do red. „Iskry". 3893-2

Józef Kur z Wojkowic Komornych zgubił tymczasowy dowód osobisty wyd. przez gm. Tczyce, pow. Miechów. 3899-3

Jan Kędys zgubił paszport wyd. przez mag. m. Sosnowca. 3911-1

Trela Stanisław zgubił książkę chlebową wyd. przez kop. „hr. Renard". 3914-3

Janowi Kotowiczowi (rocznik 1899) skradziono kartę zwolnienia z wojska wyd. przez komp. sanitarną № 5 w Krakowie. 3898-3

Smoczyński Stanisław zgubił paszport wyd. przez gm. Zagórze. 3806-3

Gajda Bolesław zgubił dowód osobisty wyd. przez mag. Dąbrowy Górn. 3902-1

Moszek Bródka zamieszkały w Będzinie ul. Modrzejowska 81., zgubił dowód osobisty wyd przez mag. Będziński. 3903-1

Jan Olszewski zgubił dowód [illegible] bisty wyd. przez mag D[illegible] Górn. 39[illegible]

Fajwel Glecer, zamieszkały w Będzinie ul. Ma[illegible]wskiego 15, zgubił kartę [illegible] wyd. przez PKU. Bę[illegible] 3901-1

Ratm[illegible]sławowi skradziono [illegible] na st. Dąbrowa patent [illegible]ędu wyd. w Częstochowie i dokument osobisty wyd. przez gm. Kamienica Polska. 3544-[illegible]

Skradziono dwa dowody kolejowe № 6558, № 6299 na imię Feliksa Morawca i Bolesława Morawca, wydane przez Dyr. Warsz. 3919-3

Matyszkiewicz Bolesław zgubił kartę zwolnienia wydaną przez P. K.U. Będzin, legitymację na krzyż walecznych, paszport wyd. przez mag. m. Sosnowca i powiastkę do Sądu Okręgowego w Łukowie. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry" w Sosnowcu. 3920-3

Radecka Anna zgubiła paszport wydany przez mag. w Sosnowcu 3915-3

Redaktor i wydawca: Wiktor Monsiorski.

Tłocznia Spółki Wydaw. „Kurjera Zagłębia".

Kronika.

Kalendarzyk.

24 Niedziela	Dziś **NMP. od. w. niew.** Jutro **Bł. Ładysława z G.** Wsch. słońca 6.00 Zach. „ 5.38

Po raz czwarty...

Zarząd sosnowieckiego oddziału Czerwonego krzyża zwołuje na dzień dzisiejszy już po raz czwarty, o g ó l n e roczne zebranie.

W trzech pierwszych terminach zebrania odbyć się nie mogły, gdyż na te zebrania przybyło zaledwie po kilka osób. Co było przyczyną takiego zlekceważenia sobie przez miejscowe społeczeństwo tak poważnej i wielce pożytecznej instytucji, jaką jest Czerwony krzyż, nie trudno się domyśleć.

Z jednej strony obojętność miejscowego społeczeństwa na sprawy społeczne, a z drugiej — nieświadomość szerszego ogółu o celach i zadaniach Czerwonego krzyża. Niektórzy może sądzą, że Czerwony krzyż potrzebny jest tylko w czasie wojny. a że wojna już się skończyła, więc uważają, że jest zbyteczny.

Otóż tak nie jest. Czerwony krzyż instytucja nawskroś humanitarna, oparta na zasadzie miłości bliźniego i w czasie pokoju ma bardzo szerokie pole pracy.

Jakie są zadania Czerwonego krzyża w czasie pokoju, wskazuje nam liga towarzystw Czerwonego krzyża, do której należy i p o l s k i Czerwony krzyż. Zadania te streszczają się w następującym programie: Opieka nad niemowlętami i dziećmi, walka z epidemją, walka z gruźlicą, pomoc w klęskach żywiołowych, podniesienie zdrowotności i opieka społeczna.

Jest to praca ogromna, na całe pokolenia, a podjąć ją powinni wszyscy, którym droga jest ojczyzna.

Te kilka uwag może pobudzą członków Czerwonego krzyża do przybycia na dzisiejsze ogólne zebranie i zachęcą do współpracy w tej instytucji dla dobra ogółu.

Prezes oddziału sosnowieckiego.
Ks. Plenkiewicz.

Pożegnanie sejmu.

Bądź zdrów, staruszku, coś na swojej tarczy.
Nie zawsze nosił jak najlepsze godła!
Oddawnaś cierpiał już na uwiąd starczy,
jak koń, niezdatny do wózka czy siodła.

Raz jeszcze błyśniesz nam swoim obliczem,
Raz się wypreżysz w młodzieńczym podrygu,
I gdy Trąmpczyński popędzi cię biczem
Do ostatniego się zerwiesz wyścigu.

Młodsze już konie dzisiaj są na karcie;
Cofa się w porę każdy, kto rozumny.
Więc po ostatnim tym biegu i starcie.
Bez tragicznego gestu właź do trumny.

Nemo.

Sprawa pomocy akademikom. Piszą nam z miasta: Nie słyszymy zupełnie o działalności miejscowego koła akademickiej bratniej pomocy w celu zdobycia funduszów dla centrali bratnich pomocy w Warszawie. Inne koła miejscowe, jak w Częstochowie, Kielcach pracują intensywnie, urządzając zabawy, koncerty i t. p. Koło sosnowieckie śpi. Szumnie zapowiadana a k c j a skończyła się... na samych zapowiedziach Czy członkowie miejscowego koła zdają sobie sprawę z tego że centrala słusznie na podstawie tej absolutnej bezczynności odmówić może akademikom z Zagłębia prawa korzystania z jej ognisk, kuchni i t. p.

Czas najwyższy zorganizować jakieś imprezy dochodowe w rodzaju koncertów i zabaw.

Od wydawnictwa. Na skutek licznych zapytań komunikujemy, że po wyczerpaniu się już starego zapasu papieru, będziemy zmuszeni podwyższyć znacznie prenumeratę od 1 października. Obecna cena pokrywa zaledwie koszt papieru. Niech każdy z abonentów naszych weźmie pod uwagę, że dziś otrzymuje gazetę codzienną za cenę... pudełka papierosów! Gdyby tak komu zaproponować, by codziennie przyszedł do redakcji za papierosa, toby się uśmiał serdecznie. A my musimy za tę cenę pisać, drukować, kupować papier i rozsyłać, pominąwszy mnóstwo innych wydatków.

Prenumerata miesięczna wynosić będzie od 1 października około 700 mk., a więc tyle, co kosztują 2 paczki papierosów i to nie najlepszych.

Zjazd prasy prowincjonalnej odbywa się w Kaliszu i trwać będzie 3 dni, t. j. d. 23, 24 i 25 b. m. Sprawozdanie z obrad podamy w swoim czasie.

W niedzielę d. 1 października w Warszawie odbędzie się zjazd prasy, sympatyzującej z kierunkiem centrowym.

Zebranie. Dziś, o godz. 3 popoł. odbędzie sie ogólne nadzwyczajne zebranie członków oddziału stow. kupców polskich w Dąbrowie, celem omówienia akcji wyborczej.

Odłożone zebranie rady. Zapowiedziane na ubiegły czwartek zebranie rady miejskiej w Będzinie zostało z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości radnych odłożone na poniedziałek, t. j. jutro i odbędzie się bez względu na ilość przybyłych, podług ustalonego pierwotnie porządku obrad.

Ujęcie oszusta. Na pocztę w Będzinie przybył rewizor, który stwierdził, iż urzędnik pocztowy, Marjan Ociepa, znany laluś na bruku będzińskim, dopuścił się szeregu oszustw i kradzieży. Jak ustaliło dochodzenie, Ociepa popełniał od pół roku systematyczne oszustwa, narażając skarb na miljonowe straty. Rewizor chciał sprawę załatwić „familijnie“, oszust jednak uciekł i dopiero uświadomiony o kradzieży urząd śledczy zdołał ptaszka ująć i osadzić pod kluczem.

Podobno rodzina Ociepy złożyła już pół miljona mk. celem pokrycia strat, wynikłych z kradzieży.

Ze spraw szkolnych. Dowiadujemy się, że w sprawie protestu rodziców uczniów wydalonych z gimnazjum sieleckiego, nadeszła od kuratora okręgu naukowego odpowiedź odmowna. Sprawa kilku zaledwie uczniów będzie rozpatrzona ponownie przez radę pedagogiczną.

Biura wyborcze są tak liczne i tak blisko położone od miejsc zamieszkania wyborców, iż zbrodnią byłoby niesprawdzenie przez każdego obywatela, czy czasem nie pominięto go w spisie wyborców.

Podrzutek. Wczorajszej nocy, na podwórzu domu p. Władysława Ziółkowskiego przy ul. Koziej w Sielcu podrzucono dziecię płci żeńskiej, w wieku około 3 tygodni.

Dzieckiem zaopiekowała się żona p. Ziółkowskiego.

Zarząd półrocznych Kursów handlowych. T. Rokowskiego i K. Stattlera w Będzinie zawiadamia, że z powodu remontu sal szkolnych wykłady rozpoczną się dopiero dnia 3-go października r. b.

Zapisy do dnia 1 października r.b. przyjmuje nadal sekretarjat: Będzin, Sączewska 21, codziennie od godz. 5—8 wieczorem. 3915

Usiłowanie defloracji. Zamieszkały w Żarkach pod Myszkowem Jan N. spotkał na ulicy dawniejszą narzeczoną Stanisławę S. i czynił jej niemoralne propozycje. Gdy S. nie chciała się zgodzić, N. pobił ją i pokrwawił, usiłując dopuścić się gwałtu. Sprawę skierowano do sądu.

Wyrodni. Zamieszkali we wsi Przybysławice, pow. olkuski Józef i jego żona Anna małż. R. b. często znęcają się nad starymi rodzicami, a przeważnie nad starą matką, Małgorzatą.

Przed kilku dniami nawet poturbowali staruszkę dotkliwie i wypędzili z domu.

Poszkodowana wystąpiła ze skargą na drogę sądową.

Z teatru

Mikołaj Jachno, ogólnie uznany jako pierwszorzędny barytonista bohaterski, da się dziś usłyszeć tłumnie zebranej publiczności. Sądząc z ogólnego zainteresowania i sprzedaży biletów, głos ten ściągnie całą inteligencję Zagłębia

A będzie co podziwiać, jeżeli stołeczne sceny chcą na stałe zdobyć tego naprawdę z „Bożej łaski“ śpiewaka, a prasa wielkomiejska nie szczędzi pochwał i zachwytów.

Dzielną partnerkę tego wieczoru mieć będzie p Jachno w sopranistce opery odeskiej p. Proniakowskiej która odśpiewa najcelniejsze utwory mistrzów dźwięku.

Dziś więc o godz. 8 i pół początek.

Podwyższenie stawki przekazu czekowego Pocztowej K a s y Oszczędności.

Dyrekcja Pocztowej Kasy Oszczędności zawiadamia, iż od dnia 15 września wysokość sumy, na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy płatny w urzędach pocztowych I-ej klasy, p o d w y ż s z a się do 1,000000 marek.

Urzędami tymi są obecnie: Bielsko 1, (Śląsk Cieszyński), Białystok 1, Brześć Litewski, Bydgoszcz 1, Częstochowa, Drohobycz 1, Gniezno 1, Grodno, Grudziądz 1, Inowrocław, Jarosław, Jasło, Kalisz 1, Kielce, Kraków 1, Kołomyja 1, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy Sącz 1, Ostrów pozn., Piotrków, Płock, Poznań 1, Poznań 3, Przemyśl 1, Radom, Rzeszów 1, Sosnowiec, Stanisławów 1, Starogard, Tarnów 1, Tarnopol 1, Tczew 1, Toruń 1, Warszawa 1, Kilno 1 i Włocławek.

Przekazy czekowe płatne we wszystkich pozostałych urzędach pocztowych i agencjach opiewać mogą najwyżej na sumę 100,000 marek.

Uczestnikom obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności radzimy informację powyższą wyciąć i zachować.

3096

Z kraju.

Aresztowanie szpiega. Onegdaj aresztowano w Siedlcach niebezpiecznego szpiega bolszewickiego, śledzonego już od dłuższego czasu przez służbę bezpieczeństwa.

Stwierdzono na podstawie znalezionych papierów, iż ujęty szpieg pozostawał w stałym kontakcie z Komanem.

Koman zaś, jak o tym donosiliśmy został aresztowany w Równem jako komisarz bolszewicki.

W dniu wczorajszym sprowadzono aresztowanego szpiega do Warszawy.

Przedwstępne badanie wykazało, iż aresztowany szpieg nazywa się Ostapow i był w Bolszewji komisarzem czrezwy czajki.

Samobójstwo urzędnika skarbowego. W dniu 19 b.m. znaleziono na szosie o dwa kilometry od Witkiszek (gm. Żyrardów) zwłoki mężczyzny z przestrzeloną głową. Okazało się, że zabity jest 35-letni urzędnik izby skarbowej w Grodzisku, pan Bujakowski. Popełnił on samobójstwo, strzelając do siebie z rewolweru, który znaleziono obok. Przyczyny samobójstwa nie udało się narazie ustalić.

Generał Iwaszkiewicz a kolejarze l w o w s c y. Generał Iwaszkiewicz, który niejednokrotnie wyrażał się o dzielności kolejarzy, nazywając ich „swoją drugą armją“, stał się ulubieńcem tej rzeszy pracowników. Na pierwszą wieść o chorobie generała ruszyli kolejarze zwartą falangą i utworzyli fundusz pod hasłem „ulżenie cierpień człowieka, którego wysoko cenią“. Fundusz wynosi przeszło 1 000.000 mkp. Czyn kolejarzy lwowskich zasługuje naprawdę na najwyższe uznanie.

Dar miljardowy dla młodzieży akad. w Warszawie. Z Warszawy donoszą, iż przemysłowiec tamtejszy p. Marjan Trippenbach na ręce p. Osuchowskiego, prezesa „auxilium academicum“, złożył deklarację, w której ofiaruje swój dom przy ul. Ceglanej, **oceniony na półtora** miljarda mk. na rzecz młodzieży uniwersytetu i politechniki. Dar swój związał p. T. z uczczeniem złączenia Górnego Śląska i Wileńszczyzny z Polską. Dom ofiarowany przeznaczył pan T. po wieczne czasy jako fundację domu akad, na mieszkania dla młodzieży wyznania rz.-kat., uczęszczającej do uniwersytetu i politechniki.

Ofiarodawca zastrzega, iż dom ten nie może być sprzedany ani też na i n n y cel użyty. Winny być poczynione kroki celem zniesienia przez władze w stosunku do domu niniejszego przepisów o ochronie lokatorów, aby dom mogła zająć młodzież z wyższych uczelni.

Zarząd fundacji mają stanowić: rektor uniwersytetu, jako prezes, rektor politechniki, jako wiceprezes, słuchacz 4-go kursu wydziału budowy, oraz słuchacz 2-go kursu prawa.

Mieszkania mają być bezpłatne podczas studjów, lecz z warunkiem pokrycia kosztów tak zw. „świadczenia“. Natomiast po latach 10 każdy słuchacz, który korzystał z lokalu, obowiązany będzie zwrócić wartość komornego, z sum zaś zwróconych ma być tworzony fundusz na budowę domów akademickich, aż do zupełnego pokrycia potrzeb w tym kierunku.

Dwie potajemne fabryki papierosów. Referent ekspozytury urzędu śledczego wraz z kilku funkcjonarjuszami wykryli potajemną fabrykę papierosów, należącą do Izaaka Kaufmana w domu № 2 c przy ul. Lubeckiego w Warszawie. Na miejscu znaleziono 76 tysięcy papierosów z firmą „Noblesse“ i 38 tysięcy — Szereszewskiego — wszystkie z fałszywą banderolą, zapas fałszywych etykiet na pudełka z napisem „Delfino“ przeszło tysiąc fałszywych banderoli, pieczątkę na zmianę cen na pudełkach oraz kilka tysięcy gilz z etykietami firmy Szereszewski. W sprawie tej aresztowano: Mejera Gajera, Towje Goldfarba i wspomnianego Kaufmana. Całe urządzenie fabryki i towary zabrano do komisarjatu, aresztowanych zaś pozostawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Bolszewik jako lokaj złodziej.

Warszawa, 21 września.

Olbrzymie zainteresowanie w mieście wywołał fakt okradzenia kasy żelaznej w pokoju sypialnym żony posła angielskiego w Warszawie pani Max-Millerowej.

Kradzieży d o k o n a ł lokaj Szkopcow, były jeniec bolszewicki.

Skradł on klucze od kasy, które były na przechowaniu u gospodyni państwa Max-Miller, pani Hennigf Neill.

Do sypialni, gdzie stała kasa żelazna, nikt poza gospodynią nie wchodził.

Dopiero w przeddzień kradzieży ku wielkiemu swemu zdumieniu p. Neill zastała w sypialni Szkopcowa.

Pobyt swój tam lokaj wytłumaczył tym, że wszedł zamknąć okna wobec padającego deszczu.

Nie przeczuwając nic złego, gospodyni dała wiarę temu tłumaczeniu.

Szkopcow wyszedł z sypialni, by nad wieczorem znowu przyjść i wypróżnić kasę ze znajdujących się tam biżuterji.

Na drugi dzień zauważono brak bardzo cennych przedmiotów, których wartość określa się na razie na sumę z górą miljarda marek.

Kradzieży dokonano pod nieobecność pani Max-Millerowej.

Zarządzająca domem wyjechała na wieś do Krośniewic za Kutnem, gdzie bawią obecnie państwo Miller, by poinformować ich o kradzieży.

Sięga ona olbrzymiej sumy 50.000 funtów szterlingów. Między innymi kosztownościami skradzione zostały dwa bezcennej wartości i olbrzymie diademy szmaragdowe.

Wściekły wilk.

Pokąsał on 18 osób pod Wilnem.

Warszawa, 21 września.

W niedzielę na dworzec wschodni w Warszawie przywieziono w osobnym wagonie 18 mężczyzn, pokąsanych przez wściekłego wilka. Z dworca częściowo samochodem, częściowo karetką Pogotowia, przewieziono pokąsanych do szpitala św. Łazarza.

Najbardziej ciężko pokąsani są na twarzy, głowie, szyi, rękach i nogach: Podberecki, Machlewicz i Grigorowicz, pozostali mają pokąsane ręce, nogi lub policzki.

Wściekły wilk pojawił się w gm. Krzywickiej dn. 8 b.m. w południe, rzucając się wyłącznie na mężczyzn i chłopców pasących na łąkach konie.

Przepędzony uciekał dalej. W obrębie 30 wiorst pokąsał on 18 osób.

Dnia 9 b. m. o godz. 3-ej w nocy wściekły wilk pokazał się na łące we wsi Borsukach (gm. Wiazańska), gdzie rzucił się na pasącego konie Grzegorza Piekarskiego, chwytając go za rękę. Napadnięty chwycił wilka za gardło i powalił na ziemię.

Wściekłe zwierzę wyrwało się jednak i rzuciło się na jednego z pastuszków. Skorzystał z tego momentu Piekarski i narzucił kożuch na łeb wilka i mocno go przydusił. Na alarm nadbiegli inni i związali wilkowi łapy.

Obezwładnionego w ten sposób wilka położono na ziemi. Piekarski usiadł mu na łeb poczem grubym dębczakiem zaczął okładać wilka po grzbiecie i boku. Po kilku minutach wilka zabito.

Zabitego wilka policja przewiozła do Wilna, gdzie dokonano sekcji żołądka i kiszek. Stwierdzono, że faktycznie był on wściekły.

Obcięty łeb ważący 15 funtów przywieziono do Warszawy, do państwowego zakładu badania surowic ministerjum zdrowia publicznego, gdzie będzie dokonana analiza mózgu.

Wielka katastrofa kolejowa w Rudzie Tarubskiej.

Warszawa, 23 września.

Dziś nad ranem o godzinie 4 minut 50 na stacji kolei nadwiślańskiej Ruda Tarubska wpadł pociąg towarowy idący z Dęblina na pociąg osobowy idący z Sosnowca przez Skarżysko do Warszawy. Rozległ się trzask łamanych wagonów. Trzy naładowane wagony towarowe i jeden wagon osobowy 4-tej klasy zostały zupełnie zdruzgotane.

Z pod gruzów rozbitych wagonów wydobyto 3 zabitych i 17 rannych. Skutkiem rozbicia toru komunikację przerwano na kilka godzin. Nazwisk zabitych dotychczas nie ustalono. Z pomiędzy rannych ustalono dotychczas następujące nazwiska: Madej Konstanty ślusarz, Madejowa Florentyna Polkowski Ignacy, starszy konduktor, Kurjew Włodzimierz konduktor, Pieczarka Kazimierz górnik z Sosnowca, Wojdyga Stefan handlowiec, Borkowski Stanisław szewc, Giza Julja i Eugel Florentyna.

Różne wieści.

Wieczne trupy.

Ciekawe odkrycie archeologiczne.

We Francji dokonano ciekawego, archeologicznego odkrycia. Po ośmnastu wiekach spoczynku odnaleziono ciała ludzkie, doskonale zakonserwowane w drewnianych trumnach, a stało się to w czasie dokonywania rozkopów archeologicznych na dawnym cmentarzu Gallo romańskim, w okolicy Clermont-Ferrad.

Po odkopaniu waz z wypalanej gliny i starych monet, skrupulatnie zebranych, łopaty robotników wydobyły na światło dzienne 12 trumien, zakopanych prawie przed 2000 lat.

Trumny te teraz dopiero zdradziły swe tajemnice uczonym francuskim. Wydobyto z nich nietknięte, mimo tylu wieków, ubrania, obuwie, pudełka drewniane z owocami i innymi środkami żywności, a przedewszystkim wydobyto świetnie zakonserwowane ciała. Zdumienie ogarnęło uczonych, którzy mogli mieć wrażenie, że mają do czynienia z nieboszczykami świeżo zmarłymi.

Zainteresowanie było nadzwyczajne. Przypuszczenia mnożyły się bez liku, gdyż nie zauważono żadnych znamion aby zwłoki te były kiedyś balsamowane. Dopiero po skrupulatnych badaniach stwierdzono w różnych miejscach obfitą emanację gazu węglowego, której to emanacji zawdzięczać należy konserwację tych zwłok.

Niestety jednak, z braku pieniędzy, badania nie mogły być posunięte dalej. Archeologowie francuscy z wielką troską zapytują, czy państwo pospieszy im w tym względzie z pomocą.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon.)

Londyn, 23 września.

Sytuacja na blizkim wschodzie w ostatnich dniach bardzo się zaostrzyła. O ile w ciągu 48 godzin nie nastąpi oświadczenie rządów aljanckich uwzględniające żądania kemalistów. Kemal Pasza ruszy na Konstantynopol. Z Londynu codziennie odchodzą znaczne transporty wojsk na wschód.

Warszawa, 23 września.

Dzisiaj podpisano polsko-austrjacką umowę handlową. Ratyfikacja tej umowy nastąpi jeszcze w czasie obecnej sesji sejmu.

Warszawa, 23 września.

Wczoraj popołudniu w Belwederze poseł włoski Tomassini wręczył naczelnikowi państwa w imieniu króla włoskiego order św. św. Maurycego i Łazarza.

Warszawa 23 września.

Ministerjum przemysłu i handlu wydało pozwolenie na wywóz z Poznańskiego 4000 wagonów kartofli do Niemiec. Ogólna ilość kartofli przeznaczonych na eksport wynosi 100.000 wagonów.

Warszawa, 23 września.

Dzisiaj wpłynęło do generalnego komisarza wyborczego 2 nowe listy państwowe. № 8 otrzymała lista chrześcjańskiej jedności narodowej, na której figurują: Korfanty, Grabski, Michalski, Pluciński. Szebeko i inni; z kolei nr. 10 otrzymała lista unji narod. państwowej na czele której są nazwiska Stesłowicza, hr. Baworowskiego, Iwanowskiego, min. Jastrzębskiego, min. Darowskiego, min. Chodźki i innych.

Lista polskiego centrum została złożona już poprzedniego dnia i otrzymała № 7. Na liście tej znajdują się: Skulski, Ponikowski, dr. Stefczyk, wicemarszałek Maj, ks. Aliniński, sędzia Glass.

5 loterja państwowa 14 dzień ciągnienia.

Wygrana 300.000 padła na nr. 72091, 200.000 na nr. 69110, wygrane po 25.000 na n-ry 8505, 9359, 19734, 31052, 91948.

CIĄGNIENIE MILJONÓWKI.

W dzisiejszym ciągnieniu wygrana padła na miljonówkę nr. 1.463.103 kuponą w Warszawie.

Giełda urzędowa

Warszawa, 23 września.

Dolary 8,200
Funty szterl. 36,000
Franki franc. 620
Marki niem. 5.70
Kor. czeskie 250
" austr. 10.5

GIEŁDA GDAŃSKA.

Marki pol. 18
Dolary 1390.

Sosnowiec, 24 września.

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu: 5.55.

OBYWATELE ZAGŁĘBIA!

Dnia 3 go Maja rzuciliśmy hasło budowy Internatu dla uczniów Seminarjum nauczycielskiego. Urządzony „Dzień Oświaty" przyniósł dwa miljony marek.

Rada Opiekuńcza zakupiła z tych składek publicznych plac pod budowę Internatu przy ul. Zygmunta w sąsiedztwie domu ludowego od Panów: Przytuskiego i Łaszewskiego.

Hojni sprzedawcy odstąpili nam plac wartości 7,000.000 mkp. objętości 100 prętów kwadratowych. Plac ten zaintabulowało się na miasto Sosnowiec, na cele szkolne.

Na placu tym pragniemy wznieść gmach dla młodych wychowanków, którzy z całego Zagłębia zjeżdżają się po światło i naukę.

Dnia 1 go października b. r przypada

Pięciolecie powstania Szkolnictwa Polskiego.

Uczcijmy tą drogą chwilę publiczną składką na cel oświaty.

Podpisany Komitet woła do rodaków Zagłębia:

„W dniu 3 go Maja zakupiliście ziemię pod Internat, w dniu 1-go października budujmy

„FUNDAMENT".

Niechaj płyną różne składki uliczne, niechaj Towarzystwa, Korporacje, Zrzeszenia, Fabryki i Kopalnie uświęcą dzień narodzin Polskiej Szkoły hojnym datkiem.

Budujmy młodą Polskę przez oświatę, przez dobrą szkołę.

Kto sam był kiedyś dzieckiem i cierpiał dla polskiej nauki

Kto dziś ma dzieci i kocha je, niechaj dla miłości tej dziatwy rzuci grosz ofiarny na „FUNDAMENT POD INTERNAT".

Niechaj na kresach zachodnich stanie twierdza mocna jak granitowe Tatry.

My wszyscy, dziś żyjący, świadkowie tworzenia się nowej Polski przeminiemy jak sen — ale zostanie po nas dzieło, które niechaj będzie tak trwałe, jako Piramidy, jako fundament Wawelu.

Szkoła Polska święci dziś pięciolecie istnienia. Jakże godnie uczcić można ten dzień, jeżeli nie groszem ofiarnym na cele polskiej szkoły

Na powyższy cel odbędzie się zbiórka uliczna w całym Zagłębiu dnia 1 go października, a w razie niepogody 8 paźdz

Obywatele Zagłębia! Podpisany Komitet ze spokojem oczekuje na Waszą ofiarność.

Wyciąg ze zezwolenia Starostwa:

Starostwo Będzińskie
L. 37379.
I

W załatwieniu prośby z dnia 26-go sierpnia 1922 r. zezwalam na urządzenie w dniu 1 października r. b. ulicznej sprzedaży znaczka na terytorjum pow. Będzińskiego, na cele oświaty, pod warunkiem ścisłego zastosowania się do przepisów okólnika M S W. Nr 446 z dnia 4, 3, 21 r., ogłoszonego w „Monitorze Polskim" nr. 33 z dnia 11.2 1921 r.

Za Starostę (—) Langier

Niezależnie od zbiórki ulicznej, zwracamy się do wszystkich, kto miłuje dziatwę polską i pragnie jej dobra do nadsyłania lub zgłaszania składek i ofiar w naturze, jak wapno, cement, cegła, kamień, drzewo pod adresem jeneralnego skarbnika ks. Romana Krawczyńskiego, prefekta seminarjum naucz. ul. Wawel 1 w Sosnowcu

Na fundament potrzeba 10 miljonów. Zagłębie, serce Polski, obudzi się Pomnij każdy był kiedyś dzieckiem Majątek Twój zaprowadzi Cię tylko do kresu ziemskiej drogi chetny czyn ofiarą dla polskiej szkoły towarzyszyć Ci będzie dalej, niż mogiła. Zostaw po sobie pamięć w Narodzie.

Do Szanownych Zarządów Gmin, Rad miejskich, Sejmików, Zarządów Szkół, urzędów parafjalnych, zwracamy się z prośbą o jednodniową subwencję, składki po kościołach w tym dniu, szkołach, towarzystwach i t. p.

Komitet Organizacyjny Protektorów: Prezydent miasta Sosnowca: Niernsee, Siłusze prezyd m. Będzina: Rypp; prezyd.m. Dąbrowy: Dr. Piwowar, prezydent m Czeladzi: Frączkiewicz, Józef Grabowski, Wład. Swiderski. Gworek inspektor szkół, ks. Plenkiewicz proboszcz Sosnowca, Wyspiański prezes T N S. S. i W. Stasiak, prez Związku N. S. P., inż. Żukowski dyr. kop „Renard", Bron. Knothe redaktor „Iskry", Walewski redaktor „Chochoła".

SOSNOWIEC:

Dr. Zieleniewski, Antoni Barański, Inż. Stan. Gadomski, dyr. szkoły techn., Gębicki prezes domu ludowego, Waśniewska sekretarka rady szkolnej Inż. Cimieszko, Sopczyński: naczelnik Harcerzy, Plebanek, prezes Zw Okr. Dąbr. Strz., Budrys Skirpirzepa, Kubicki, Kędzierski, Zawadzki i Żarska.

Będzin.

Benedykt Misiurski, aptekarz, prezes komitetu Będzińskiego ks kanonik Br. Piasecki dziekan Zebrowski, Adamowicz, ks. L. Kuchta, Burakiewicz Burakiewiczowa, Sibichówna Heiner, Rypówna, Sienkiewicz, Szymański.

Dąbrowa Górnicza

Ks. Mazurkiewicz, kanonik, P. Srokowski, prezes Rady Zjazdu, Kaliński, Kat Zw. Polek, Grzybowski Koło Polek, Rembertowscy Rudzki, Srokowska, Wallerowa, Truszkowska Kondek Skorupkowie, Kalińskie, Strzeleccy, Izdebska, D-rowie Guzowscy, Imieliński, T. Czajkowski, Kocot.

Zawiercie.

Ks. Zientara, kanonik, Krzemieniowa, Dr. Brzeziński, Dr. Sokołowski, Nowiński ks. Sokołowski, Piotrowski, Wambut Słabiak Kuchta, Gajek, Dr. Terłowski, Malczewska, ks Banasiński, ks. Wajzler Karczewska, Bieńko, dyr. Mamelok, Wesołowski.

Saturn, — Czeladź. — Piaski.

Ks Wòjcicki, Pieczyński, Starzycki, Kowalski, Przytucki, Cieśliński, Stecka Herman, ks. Imiela, Grzybowski, Krajewska Pomirski.

Gołonóg

Ks. Urbański proboszcz, ks. Widerak, pp. Zdzienicki, zawiadowca stacji, Brok, kierownik szkoły, Stow. Młodzieży Polskiej, Miklaszewska, Konduszówna, Ziembówna, Pachlewska.

Ząbkowice.

Ks. Pluciński, proboszcz, pp. Łaniewski, kierownik szkoły, Tucholska, Tasiecka, Nowackie, Nowaczek, Grzybowski dyr.

Łazy.

Ks. Tekely, proboszcz.

Grodziec.

Dr. Karsz, ks. Grzeliński proboszcz; prezydjum. Pp. Tomasik, kierownik szkoły, Ciechanowska, obywatelka, J Sopliński Kwapiszewski.

Kazimierz. — Niemcy.

Ks. Próchnicki proboszcz Lewandowski, Żak, Szujecka, Hełmosowa Smielewska, Sabska Salska, Zielińska, Żakowa, Tarnowski, Kocur

Zagòrze.

Ks. Zamojski, kanonik, Lisowska, Pawłowski, Dobkiewicz, Ławicka, Stiller, Zapolski.

Granica.

Ks Niewiarowski, proboszcz, Rudny, Wiśniowski, dyr Gomuliszewski, Bogucka, Krzemiński, Kalecński, Brzezińska, Sierajewski.

Strzemieszyce

Nocoń, kierownik szkoły. Pawełkiewicz.

Niwka.

Ks. Pustułka, ks. Gola, Wincentowicz, Chmielewski, Ptak, Chrzanowska, Wnuk, Krzyżanowska, Kamińska, Bander, Pinkasówna, Kozłowska.

Sekcja młodzieży budowy internatu.

Kapuścik, Bąbczyński, Banasik (Sosnowiec); Gosk (Będzin); Czajkowski (Dąbrowa Górn.); Patasz (Zawiercie); Gniatkowski (Ząbkowice): Idzikiewicz (Strzemieszyce); Gajówna (Niwka-Modrzejów); Myszkowski (Czeladź); Staszycki (Saturn — Piaski); Dróżdż (Grodziec; Sokół (Gołonóg); Kuc (Granica); Zdzienicki M. (Kazimierz—Niemcy); Rączka (Zagórze).

n **Komitet wykonawczy.**

Władysław Mazur, dyrektor Państ. Sem. Naucz męsk. ul. Wawel nr. 1 w Sosnowcu. Ks. Roman Krawczyński prefekt. jeneralny skarbnik. Würflówna, Wolska, Lipiński, Jakubowicz, Sadowski, Olszewski Łukowicz, Cichocki, Leśniak, Bujakowski, Szymanowicz, dr Bibrowicz,